DO WYNAJĘCIA

Koszt zakupu odbiornika GNSS jest wciąż niemały. Jeśli nie zamierzamy użytkować go zbyt często albo nie jesteśmy jeszcze pewni, co kupić, warto pomyśleć o wypożyczalni.

JERZY KRÓLIKOWSKI

Wynajmowaniem sprzętu satelitarnego zajmują się obecnie niemal wyłącznie jego dystrybutorzy. Spośród 13 uwzględnionych w tegorocznych zestawieniach NAWI różne możliwości wypożyczania odbiorników satelitarnych oferuje aż 10 firm. Do wyboru są zarówno poręczne urządzenia GIS-owe, jak i dokładniejsze geodezyjne, umożliwiające pomiar w technologii RTK. Co więcej, jeszcze w tym roku będzie można wynająć także stację referencyjną!

Krakowska firma **APOGEO** pożycza dwa odbiorniki geodezyjne – V9 i V30 chińskiej marki Hi-Target. Jako jedna z niewielu oferuje także sprzęt klasy GIS, a konkretnie model Trimble GeoExplorer GeoXH. W ofercie wypożyczalni warszawskiej spółki **Czerski Trade Polska** znaleźć można geodezyjne odbiorniki marki Stonex – zarówno jedno- (S8), jak i dwusystemowe (S9 GNSS). Od firmy **Geopryzmat** z podwarszawskiego Raszyna pożyczyć możemy ProMark 200, czyli lekki dwusystemowy zestaw RTK. Jego najważniejszą częścią jest rejestrator MobileMapper 100, który może posłużyć także jako wysokiej klasy odbiornik GIS.

Wypożyczalnię prowadzi także krakowska spółka **Geotronics Polska**. W ofercie znajdują się sprzedawane przez nią odbiorniki geodezyjne Trimble'a, a więc R3, R4, R5, R6, R7 oraz R8 (z różnymi kontrolerami do wyboru). Mająca siedzibę w tym samym mieście firma **GPS.PL** oferuje natomiast dwa chińskie zestawy do pomiarów RTK – jednosystemowy CHC X90-D i wielosystemowy CHC X91. Warto bliżej śledzić propozycje tej wypożyczalni, gdyż już wkrótce ma ona udostępnić również stacje referencyjne RTK pracujące w technologii CHC APIS. Firma **Impexgeo** z Nieporętu wypożycza z kolei dwa zestawy Spectra Precision z oprogramowaniem Field Surveyor – Epoch 25 wraz z rejestratorem Trimble Recon oraz dwusystemowy Epoch 35 z kontrolerem Trimble Nomad.

Spółka **INS** z małopolskiego Zabierzowa, dystrybutor marek Ashtech oraz Javad GNSS, nie prowadzi tradycyjnej wypożyczalni, choć swoim potencjalnym klientom oferuje możliwość kilkudniowego testowania sprzętu. Od firmy **Leica Geosystems** można pożyczać wszystkie odbiorniki z jej oferty – począwszy od GIS-owych modeli Zeno przez podstawowy zestaw RTK (NetRover) po najbardziej rozbudowany GS15. Sprzęt tej marki znajduje się także w wypożyczalni spółki **IG Nadowski** z Tychów. **Szwajcarska Precyzja**, wyłączny dystrybutor sprzętu GeoMax, oferuje wynajem dwusystemowego zestawu RTK ZGP800. Ostatnia w kolejności alfabetycznej firma **TPI**, podobnie jak INS, także nie prowadzi wypożyczalni. Sprzedawane przez nią japońskie odbiorniki Sokkia i Topcon można jednak nieodpłatnie i niezobowiązująco przetestować w terenie (przez okres około tygodnia).

Oprócz wymienionych firm sprzęt GNSS wypożycza kilka spółek niebędących dystrybutorami – np. Gemat z Bydgoszczy czy FastGeo z Górek (woj. opolskie). Obie oferują odbiorniki Trimble'a.

Chcąc wypożyczyć odbiornik, poza specyfikacją interesującego nas sprzętu warto także przestudiować zapisy umowy. Jej najważniejszym elementem jest, oczywiście, cena. Różnice pomiędzy poszczególnymi wypożyczalniami są raczej niewielkie. Koszt tygodniowego wynajmu z reguły zamyka się w przedziale 1000-1300 zł netto, choć im dłuższy okres, tym niższa cena jednostkowa. Przykładowo, za wypożyczenie od firmy Geotronics Polska odbiornika na jeden dzień zapłacimy 350 zł. Jeśli okres najmu przekroczy 180 dni, dzienne koszty spadają do 99 zł. Podobnie do opłat za wynajem podchodzi m.in. Geopryzmat (na 7 dni: 1200 zł; na dłużej: 1000 zł/tydzień). Do kosztów trzeba doliczyć czasem także kaucję – za ProMark 200 wynosi ona 10 tys. zł.

Skoro o pieniądzach mowa, to kolejnym istotnym elementem umowy jest ubezpieczenie. Sprawdźmy więc, czy jest ono uwzględnione oraz jakie są warunki polisy. Na przykład przy pożyczaniu sprzętu od Szwajcarskiej Precyzji jesteśmy zabezpieczeni m.in. przed: błędami w obsłudze, aktami wandalizmu, pożarem, powodzią, uderzeniem pioruna czy przepięciami. Z kolei w wypożyczalni APOGEO polisa jest dodatkowo płatna.

Jeśli chodzi o minimalny i maksymalny czas wynajmu, różnice między firmami są niewielkie. Z reguły ten pierwszy termin to tydzień, a drugi jest nieograniczony, choć np. w Geotronics Polska odbiornik możemy użytkować już od jednego dnia. Standardem w umowach jest także wliczone w cenę wynajmu przeszkolenie z obsługi zestawu (w wypożyczalni Czerski Trade Polska wyodrębniono na ten cel dodatkowy dzień). Niektórzy dystrybutorzy oferują nawet dojazd do klienta, a jeszcze inni dorzucają dostęp do swojej sieci stacji referencyjnych (np. TPI i Czerski).

Ktoś mógłby powiedzieć, że wypożyczanie tego typu sprzętu to strata pieniędzy. Lepiej bowiem kupić odbiornik na własność, choćby na raty, a jeśli okaże się niepotrzebny, zawsze można go sprzedać. Ale jest i druga strona medalu. Gdy spodoba nam się pożyczony odbiornik, większość dystrybutorów oferuje zniżki na zakup. Przykładowo, w Geopryzmacie wynosi ona od 60 do 80% kosztów najmu.

Chcąc pożyczyć sprzęt pomiarowy, warto polować na okazję. Przykładem może być ostatnia oferta Leiki, w której za darmo przez tydzień możemy testować zestaw NetRover. Podobnie jak w przypadku zakupu odbiornika GNSS, również przy jego wynajmie nie zaszkodzi próba indywidualnego negocjowania warunków umowy. Część dystrybutorów mniej lub bardziej otwarcie przyznaje, że jest na takie rozmowy otwarta. ■